

Australia tworzy własną agencję kosmiczną

27 września 2017

W poniedziałek rząd Australii ogłosił prace nad powołaniem własnej agencji kosmicznej. Kraj ma zamiar przyłączyć się do międzynarodowego wyścigu kosmicznego, rozwinąć rodzimy przemysł, utworzyć tysiące nowych miejsc pracy oraz zmniejszyć swoją zależność od zagranicznych agencji.

Australia bierze udział w wielu ważnych projektach naukowo-kosmicznych. Na jej terenie znajduje się np. największy radioteleskop w całej półkuli południowej DSS-43, który wchodzi w skład stacji naziemnej Canberra Deep Space Communications Complex (CDSCC), oraz obserwatorium astronomiczne Parkes Observatory. Projekty te pracują jednak pod auspicjami federalnej agencji rządowej CSIRO.

Choć przemysł kosmiczny zatrudnia obecnie ponad 11 tysięcy osób, Australia pozostaje jedynym członkiem Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju nie wliczając tylko Islandii, która nie posiada własnej agencji kosmicznej. Poprzednie rządy co prawda miały to w planach, lecz prace nad nowym projektem były cały czas oddalane ze względu na koszty. Tym razem ma to ulec zmianie.

Australia zapowiedziała wielkie inwestycje w sektor przemysłu kosmicznego w wysokości 420 miliardów dolarów. Na chwilę obecną nie wiadomo dokładnie czym będzie zajmowała się przyszła agencja kosmiczna. Minister Edukacji Simon Birmingham ujawnił jednak, że na pewno nie weźmie udziału w kolonizacji Księżyca. Wszystkie najważniejsze szczegóły programu zostaną ujawnione w marcu 2018 roku.

Zamiarem rządu jest przede wszystkim utworzenie wielu miejsc pracy oraz rozwój rodzimej technologii kosmicznej. Australia chce wynosić własne satelity na orbitę i samodzielnie

pozyskiwać dane, które dotychczas były „zapożyczane” np. od agencji NASA. W grę wchodzi również uzyskanie niezależności oraz ochrona własnych interesów narodowych.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: ABC.net.au

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl